KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. 24 Października / 5 Listopada. 1857 Roku. № 291. Jutro, Śgo Leonarda Wyznawcy.

Wczorajsza uroczystość Śgo Karola-Boromeusza, pod wezwaniem którego istnieją dwa Kościoły, pierwszy Parafjalny przy ulicy Chłodnej, a drugi na Powązkach, obchodzoną była z wielką solennością w tych obu Świątyniach Pańskich.

Z Petersburga 14 (26) Października.

Reskrypt Cesarski,

wydany na imię JO. Jenerał-Adjutanta, Xięcia A. S. *Menszykowa.*

Xiążę Alexandrze, synie Sergjusza! Zbudowanie kanału Sajmskiego, rozpoczęte podczas zarządu waszego Finlandją, podług waszego pomysłu i przy waszem troskliwem spółdziałaniu, nie dawno zostało ukończone, i zaledwie minął rok od dnia otwarcia na nim kommunikacji, a już dobroczynny jej wpływ dał się uczuć krajowi. Na pamiątkę waszego udziału w tej pracy, i w dowód Mej wdzięczności za poniesione przez was przytem trudy, nadaję wam prawo nosić mundur Finlandzkiego Korpusu Inżenierów Dróg i Kommunikacji, który pod waszym doświadczonym kierunkiem wzniósł i wam i sobie pomnik tak godny i trwały.

Pozostaję ku wam na zawsze niezmiennie przychylnym.

Na oryginale Najwyżej
Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:
»ALEXANDER.«

w Warszawie, 30go Sierpnia 1857 r.

JW. Radca Tajny *Muchanow*, Dyrektor Główny Prezydujący w Komissji R. S. W. i D., Kurator O. N. W., powrócił z Częstochowy.

JW. Xiądz Tadeusz Hr: *Łubieński*, Biskup Rodopolitański, Sufragan Dyecezji Kujawsko-Kaliskiej, przyjechał z Wiskitek.

W przeszłą Niedzielę, po zwykłej Wotywie w Kaplicy N. MARYI Panny, przy Kościele Śgo Jana, odbędzie się sesja ogólna sprawozdawcza Archi-Konfraternji Literackiej, w Klasztorze XX. Dominikanów; wejście od ulicy Mostowej; na którą, szanownych Braci niniejszem zaprasza się.

Na miesiąc Listopad r. b., objęła dezur w Zakładzie Śtej Marty, JW. Hrabina *Szembek*, od godziny 12tej z rana, do 2giej.

Jutro odbędą się exekwie w Kościele XX. Dominikanów o godzinie 10tej z rana, za duszę ś. p. Jana *Markowskiego*; na które, pozostała stroskana Żona wraz z Synami, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.— Na skutek Najwyższego Ukazu z dnia 28 Września (10 Październ:) r. b., Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, objęła w dniu dzisiejszym w swoje rozporządzenie drogę żelazną z Warszawy do Granicy i ze Skierniewic do Łowicza. Głównem zadaniem Rady będzie, aby wszelkiemi środkami, mianowicie przez ułatwione ile tylko możność dozwoli kommunikacje, odpowiedzieć życzeniom Publiczności i wygodzić potrzebie rolnictwa, handlu i przemysłu krajowego, wszelkie zaś w tej mierze przeszkody usuwać stanowczo i pilnie. Rada wie, jak wiele trudności przyjdzie pokonać, teraz mianowicie, gdy nadchodząca pora zimowa nie dozwoli zająć się niejedną budową, która niedbicie byłaby potrzebna. Spodziewa się mimo to, że urządzeniem sumiennej i punktualnej służby, zdoła zadosyć uczynić wszelkim słusznym wymaganiom. Niewątpi Rada, że Publiczność ze swej strony raczy wspierać ją w tem dążeniu; mianowicie zaś i usilnie o to prosi, aby o każdym nieporządku, o każdem odstąpieniu od przepisów dla drogi żelaznej wydanych, o każdem opóźnieniu przesyłek, o każdem gdyby się zdarzyło wymaganiu opłat wyższych nad obowiązującą taryfę, nowo-mianowany Dyrektor Drogi Żelaznej, W. August *Rosenbaum*, był natychmiast uwiadomiony. Obowiązkiem jego będzie wszelkie powody do zażaleń energicznie usuwać, ponowieniu ich zapobiedz, i najsurowiej nad tem czuwać, aby pod żadnym pozorem nigdy i od nikogo wymaganemi nie były ani opłaty wyższe nad oznaczone w taryfie, ani żadne opłaty uboczne.

W d. 15 z. m., w Kościele XX. Reformatów w Szczawinie Kościelnym, w Pcie Gostyńskim, odbył się obrzęd ślubu Wgo Xawerego *Rychłowskiego*, Dziedzica dóbr Pięczniew, w Pcie Kaliskim; z Panną Gabryelą *Pruszak*, Córką Tomasza *Pruszaka*, Dziedzica wielu dóbr ziemskich, i Seweryny z Żochowskich *Pruszakowej*, znanej Autorki w literaturze krajowej. Pobłogosławił tę młodą Parę, W. JX. Surrogat *Gruszecki*, Kanonik Kollegjaty Łowickiej. Po dokończonej ceremonji, Pan Młody został odprowadzony od Ołtarza przez JW. *Rychłowską* i *Gruszecką;* zaś Panna Młoda przez JW. b. Jenerała b. Wojsk Polskich *Rychłowskiego* i W. *Garczyńskiego*, Szwagra Panny Młodej, Dziedzica dóbr Szczawin Kościelny. W jego to domu przeszło sto osób zaproszonych na ucztę weselną było przyjmowanych z prawdziwą staropolską gościnnością, i dopiero o godzinie 6ej rano nazajutrz tańce ustały po odjeździe Państwa Młodych do dóbr swoich, za któremi i reszta Gości rozjechała się, unosząc z sobą miłe wspomnienie dnia tego. Familja zaś bliższa dogadzając życzeniu WW. *Garczyńskich*, pozostała jeszcze na ten dzień, ażeby być obecną aktowi Chrztu Śgo syna ich małego *Włodzimierza*, którego to aktu dopełnił w tymże Kościele XX. Reformatów, W. JX. Kanonik *Kondracki*, Proboszcz Parafji Żychlin. Rodzicami Chrzestnemi byli: JW. Roman *Radoliński*, Deputat Szlachty Powiatu Kaliskiego, i W. Joanna *Jabłkowska.*

Nakładem xięgarni S. M. *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej, wyszło w nowem wydaniu dzieło, pod tyt: *Nowy lekarz*, czyli sposoby leczenia koni, bydła owiec i innych zwierząt; tudzież karmienia i rozmnażania onych przez Jana-Mikołaja *Rohlwes*, z dołączeniem w osobnej xiążce, Weterynarji homeopatycznej popularnej przez S. H. *Lewandowskiego;* edycja 8ma całkiem przerobiona i znacznie pomnożona, według 18go wydania,

z dwiema tablicami figur; cena rs. 1 k. 50. Dziełko to jest do nabycia we wszystkich xięgarniach w kraju i za granicą.

Bank Polski. — Podaje do publicznej wiadomości, iż w wykonaniu Instrukcji z dnia 30 Grudnia 1837 (11 Stycznia 1838) roku, tudzież z dnia 2 (14) Października 1845 roku, przepisujących sposób i termina losowania Certyfikatów Lit: A, wystawionych w zamian za złożone w Komissji Umorzenia Długu Krajowego Obligacje Cząstkowe z pożyczki 150-miljonowej, odbędą się w Banku Polskim w dniu 28 Paźdz: (9 Listopada) r. b. i w dniach następnych, o godz: 10tej z rana, posiedzenia, celem włożenia do koła igielników z numerami Certyfikatów, i losowanie tychże.— Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu, B. *Niepokojczycki.*— Naczelnik Kancellarji, Radca Kollegjalny, *Łubkowski.*

Lubownikom muzyki donosimy, iż jeszcze nowa szykuje się niespodzianka, albowiem tyle chwaloną orkiestrę Węgierską (*Farkasza* Miski), ma przypomnieć Pan M. *Kojesz* z swą kompanją przybyłą z Pesztu, dając słyszeć się w salonie *Wiejskiej Kawy*, w miejscu niegdyś licznie nawiedzanem przez tutejszą Publiczność, która niewątpliwie i teraz zasmakuje w tem miłem ustroniu, skoro dzisiejszy Przedsiębierca łoży wiele starań, ażeby je postawić w rzędzie pierwszych miejsc Warszawskich zebrań.

Przed niedawnym czasem wspomnieliśmy o zajęciach P. Włodzimierza Hra: *de Broel Platera*, co do zbioru materjałów do dziejów i pismiennictwa Polskiego. Obecnie możemy już zapewnić, że tom pierwszy tego zbioru opuści najdalej w końcu miesiąca prassę, zaś kolejne tomy wydawane będą w dalszym ciągu w latach następnych. Szanowny autor i wydawca, opuścił w tych dniach Warszawę, udając się na kilka miesięcy do dóbr swoich do Gubernji Wołyńskiej.

W dobrach JW. Hr: Andrzeja *Zamoyskiego*, to jest w Szewnicy w Powiecie Stanisławowskim, dzierżawionych przez P. Gelberta *Gowenlocha*, pomiędzy wielu innemi jarzynami, marchew doprowadzoną została do takiej wielkości, iż większe sztuki tejże ważą do półpięta funta, a mniejsze do półtrzecia. Na 306 zaś prętów kwadratowych, zebrano takiej marchwi około 200 czetwerti. Należy tu oddać sprawiedliwość wspomnionemu dzierżawcy Panu *Gowenloch*, iż tenże wszelkich przykłada starań, aby jarzyny tego rodzaju, jak marchew, rzepa, buraki, i t. d., udoskonalić jak tylko można, i stawić je na równi z olbrzymiemi jarzynami, o jakich nieraz wspominają nam zagraniczne gazety z okoliczności odbywanych tamże wystaw płodów rolniczych. Marchew zatem już w tym roku wydała oczekiwany rezultat, zaś inne jarzyny, być może w latach następnych, podobny zapewnią wypadek. Panu *Gowenloch* idzie głównie o to, aby marchew tę upowszechnić można w kraju, i dla tego pięć sztuk tejże dla obejrzenia i ocenienia jej wartości, nadesłał do Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, gdzie PP. Ziemianie mogą ją obejrzeć każdego czasu.

W tych dniach otrzymaliśmy wiersz p. n. *Wspomnienie Litwina* z następującym napisem: Stanisławowi *Jachowiczowi*, Przyjacielowi dzieci, poświęca chłopek z Ptu Maryampolskiego. Wiersz ten, przesłaliśmy szanownemu opiekunowi dziatek *Jachowiczowi*.

Wczoraj, w ciągnieniu 4tej klassy, 90tej Loterji klassycznej, odbytem wzwykłym porządku i w obec delegowanych ze strony Władz Rządowych Osób, oraz Obywatela Karola *Malcza*, główniejsze wygrane padły, jak następuje: Rs. 5,000, na Nr 4,731, 5/5, u *Follmanna* w Warszawie. Rs. 2,000, na Nr 1,095, 2/2, u *Neumanna* w Siedlcach. Rs. 1,000, na Nr 14,720, 5/5, u *Wertheima* w Warszawie. Rs. 500, na Nr 1,054, 2/2, u *Konopackiego* w Warszawie. Rs. 250, na Nr 8,684, 5/5 u *Szeimanna* w Suwałkach. Po rs. 125, na Nr 6,706, 5/5, u *Mozesa* w Biały; na 15,478, 5/5, u *Seltzera* w Warszawie; na Nr 15,866, 5/5, u Józefa *Dawidsohna* w Warszawie. Po rs. 100: na Nr 2,887, 5/5, u *Albersteina* w Biały; na Nr 5,014, 5/5, u *Wertheima* w Warszawie; na Nr 13,195, 5/5, u *Frieda* w Maryampolu; na Nr 13,549, 5/5, u Jabiera *Mendelsohna* w Warszawie, i na Nr 15,674, 5/5, u *Albersteina* w Biały.

Zeszyt XIty *Bibljoteki Warszawskiej* na m. Listopad, wyszedł z druku i zawiera: *Treść pięćdziesięciu dokumentów* z Archiwum Kapituły Katedralnej Krakowskiej, podał *J. Ł.*; *Makbet*, trajedja w 5ciu aktach, przekład z *Szekspira* przez J. *Paszkowskiego* (dokończenie); *Pamiętniki* Franciszka *Kowalskiego*, (1825), Odessa, Adam *Mickiewicz* i *Puszkin*, *Podróż z Umania do Odessy; Kronika Paryzka literacka*, naukowa i artystyczna, *Anglicy* i *Indje* przez Konsula *Valbezen*, Teatra, Dramat *Montepin'a* »Les Viveurs de Paris"; *Wiadomości literackie; Jezuici* w *Kaliszu* (1581 do 1775), szkic historyczny, skreślił Cezar *Biernacki* (dokoń:); *O poezji włoskiej w średnich wiekach*, jako źródle do Boskiej Komedji *Danta*, przekład z *A. Fryderyka Ozanama; O zakładach kredytowych* w zastowaniu do rolnictwa, przez Felixa *Zielińskiego; Poezja: Pielgrzym*, przez G. Z.; *Kronika Literacka; Korrespondencje; Kronika Bibljograficzna; Doniesienia literackie; Od Redakcji; Dostrzeżenia meteorologiczne.*

Oświetlenie gazowe coraz to rozszerza się w Warszawie. Onegdaj i wczoraj zapalono po raz pierwszy latarnie gazowe na ulicach: Nowej (przy Kościele Ewangelickim) i na części ulicy Królewskiej od wspomnionego Kościoła do Krakowskiego-Przedmieścia.

Widowiska optyczne P. *Zoner*, okazywane w gmachu Tow: Dobroczynności na Krak:-Przedm:, coraz liczniejszych ściągają widzów, którzy z zadowoleniem i przyjemnością spędzają czas na podziwianiu pięknych w całem słowa znaczeniu obrazów zdjętych z natury. Obrazy te tym milej bawią oko, iż są okazywane przy dziennem i nocnem oświetleniu, dla tego też effekt artystyczny jaki sprawiają, nie pozostawia nic do życzenia. Zasługa należy się P. *Zoner* w tem, iż dając przedstawienia z dziedziny naukowej, potrafił wykład tychże zastosować przystępnie dla ogółu, tak, iż widzowie w ciągłem utrzymywani są zajęciu i ciekawości, przypatrując się dziwom przedpotopowego świata. Zwracamy tu uwagę Rodziców i Nauczycieli, aby dzieci i wychowańców swych obznajmić chcieli z przedstawieniami P. *Zoner*, zwłaszcza gdy są okazywane obrazy z dziedziny nauk przyrodzonych i zoologji, bo na widowiskach tego rodzaju, zabawa z pożytkiem umiejętnie jest połączoną. O chromatropach czyli cudownej grze ruchomej kolorów, z komicznemi zmianami, to tylko powiemy, iż Publiczność po ukończeniu tychże z najwyższem zado-

woleniem zawsze salę widowisk opuszcza. Ciekawy aparat, którym swe przedstawienia P. *Zoner* dokonywa, jest wyborowej dokładności, oświetlany najmocniejszem światłem gazowem, i o ile nam wiadomo do osobliwości należy, albowiem tej wielkości aparaty, ledwo cztery w Europie istnieją.

Xięgarnia pod firmą *Zawadzkiego* i *Węckiego* przy ulicy Krak:-Przed:, wprost Saskiego Placu Nr 389 w domu PP. Wizytek, otrzymała na skład główny dzieło dla Gospodyń świeżo wydane w Kijowie p. n. *Szlachecka kucharka*, czyli zbiór najpotrzebniejszych wiadomości gospodarskich, jako to: Urządzanie wędliny, solenie ogórków, zasiewanie ogrodów, urządzanie nabiału, pranie bielizny, różnych kolorowych rzeczy, rękawiczek, bielenie płócien, wypieranie plam, konserwowanie różnych rzeczy na zimę, hodowanie malin i kwiatów wazonowych, a także o różnych kosmetykach należących do tualety damskiej, i wiele potrzebnych dla młodych Gospodyń wiadomości, a także dyspozycja obiadów na cały kwartał i zastawienie stołów, wszystko oparte na rzetelnem doświadczeniu, przez Maryę z Krzywkowskich *Marciszewską*. Cena exem: rs. 2. Dzieło to również znajduje się w innych znaczniejszych xięgarniach miejscowych i na prowincji.

Czyniąc zadosyć powszechnemu życzeniu, Właściciele *Doliny Szwajcarskiej* przeznaczyli jeden dzień w każdym tygodniu, mianowicie dzień Sobotni, w którym *zabawa muzykalna* pod dyrekcją P. *Brauna* z Berlina, urozmaicona najcelniejszemi dziełami klassycznemi, rozpoczynać się będzie o godzinie 7ej, a skończy się o godzinie 10ej. Na pierwszą więc tego rodzaju *zabawę*, pojutrze odbyć się mającą, liczne zebranie Amatorów muzyki, jest oczekiwane.

Córka moja siedmioletnia, od 2ch lat cierpiącą była na usta, tak, że nakoniec uformował się rodzaj grzybowatej narośli, szczególniej wewnątrz ust, i przez przeciąg jej choroby leczoną była, lecz środki lekarskie prawie żadnego skutku nieprzyniosły. Nakoniec udałem się jeszcze do nowoprzybyłego do m. Płocka Lekarza, W. *Horain*, który troskliwie zająwszy się cierpiącą, w krótkim bardzo czasie potrafił znieść tę narośl, tak, że dziś ani znaku nie ma; za obowiązek więc uważam, Wmu *Horain* moją wdzięczność oświadczyć.— W Płocku, dnia 13go (25) Października 1857 r.— *W.*

Dla wiadomości Agronomów a zwłaszcza zwiedzających zagranicą rolnicze zakłady, winniśmy nadmienić o zakładzie Agronomicznym w Grignon, na który gazety zwracają uwagę. Grignon leży o kilka godzin drogi od Wersalu, a ze względu na urządzenie w nim podobnego Instytutu, zasługuje na zwiedzenie.

W ostatnim zeszycie *Bibljoteki Warszawskiej*, znajduje się powiastka p. n. *Sprawa graniczna* przez Lud: *Niemojowskiego*, która oprócz treści i gładkości wiersza, odznacza się wielką ilością rymów męzkich, tak dobrze brzmiących w języku polskim.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Dra N. rs. 1, i od M. K. rsr. 1, na pomnik ś. p. Ignacego *Komorowskiego*.

Antoni *Radgowski*, Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, obrał prawne zamieszkanie przy ulicy Długiej, w domu pod Nr 551, zwanym dawniej na Lasockiem.

Zdaje się, że w przyszłą Niedzielę, miłośnicy muzyki będą mogli usłyszeć grę Violonczelisty *Kellermana*, bawiącego obecnie w Warszawie.

Z *Lublina*.—W xięgarni St: *Arzta*, dostać można najnowszych xiążek polskich i francuzkich, przytem nót i mapp, po cenach i na warunkach tychże samych co i w Warszawie, a kupującym na raz jeden za znaczniejszą summę, stosowny *rabat* ustępuje. Przyjmuje się oraz prenumerata na wychodzące dzieła i pisma perjodyczne (które regularnie otrzymuje) *bez żadnego podwyższenia ceny* Warszawskiej. Zaś czytelnie polską i francuzką, ciągle nowościami pomnaża. Przyjmuje także prenumeratę na *pisma Mickiewicza* w 8u tomach po rs. 10; na papierze welinowym z rycinami po rs. 15, które częściowo upłacać można; osobom zaś, które łaskawie zająć się zechcą zbieraniem prenumeraty, na 10ciu exemplarzach, jeden dodaje *gratis*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 41; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 88 kop: 62, dają rs. 88 kop: 12, wartość kuponu kop: 37$^{7}/_{9}$; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 70, wartość kuponu kop: 22; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 110 kop: 18; z r. 1855, dają rs. 111 kop: 18; wartość kuponu kop: 31$^{17}/_{18}$.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Trubadur*, Pani *Quatrini*, Panna *Berini* i Pan *Walter* po 2-kroć, oraz Pan *Mazzi*; po *Tańcach Perskich*, Panna Anna *Straus* 2-kroć i Pan *Meunier*; po Balecie *Wesele w Ojcowie*, Panna Anna *Straus* 2-kroć.

Anglja. *Londyn, 30go Paźdz:*.— Walka w Indjach, jak dowodzi *Times* od czasu odejścia ostatniej poczty, przybierze nowy charakter, albowiem główna massa sił Angielskich, zamiast być skoncentrowaną w jednym punkcie i skierowaną do jednego celu, musi nie tylko rozszerzyć pole swych działań, ale i często zmieniać takowe. Do Chatham przybyło w dwóch dniach około 300 rekrutów, mających wstąpić do depo Indyjskiego. Pochodzą oni głównie z okręgów Londynu i Liverpoola. W skutku znacznej liczby rekrutów przybywających ze wszech stron Królestwa, koszary w Chatham stały się za ciasne do ich pomieszczenia, i dla tego depo 98go pułku piechoty przeniesiono do Brompton. — Posłowie Siamscy mieli dziś po południu konferencję z Lordem *Clarendon* w Ministerstwie spraw zagranicznych. (Staats Anzeiger).

Londyn, 31go Października. — Lord *Aberdeen* wyszedł z niebezpieczeństwa i wraca do zdrowia. — Podane dawniej cyfry o wypadku finansowym wystawy Manchesterskiej, stwierdzają się zupełnie. Dochody wynoszą 98,500 funt: szter:. Wydatki 99,500 funt: szt:. Deficyt ten, oraz koszta na powrotne odesłanie przedmiotów wystawionych, hojnie pokryte zostaną przez sprzedaż budowli, a nawet spodziewać się należy znacznej przewyżki.—Xiężna *Nemours* powiła w zeszłą Środę Xiężniczkę. (Neue Pr: Zt:).

Austrja. *Wiedeń, 23go Października.* — JJ. CC. Mościę spodziewani są tu dziś z Ischl.— Minister Hrabia *Buol*, objął wczoraj ster swego wydziału. (N. Pr: Z.).

W d. 22m z. m. umarł w Izdebkach, ziemi Sanockiej, w domu swej córki Hr. *Bukowskiej*, ś. p. Jan *Kamienie-*

cki, b. Pułkownik b. Wojsk Polskich, Kawaler Orderu Ś-tej Anny, Krzyża Wojskowego Kawalerskiego i Legji Honorowej, Adjutant Xięcia Józefa *Poniatowskiego*, a następnie Adjutant w BOGU spoczywającego Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Konstantego Pawłowicza, Naczelnego Wodza. Jan *Kamieniecki* był synem Ignacego i Barbary *Mac-Pherlan*, pochodził w prostej linji od Mikołaja Wojewody Krakowskiego i Hetmana W. Kor:, dziedzica na Kamieńcu, (dzisiejszym Zamku Odrzykońskim). W zawodzie wojskowym miał udział w licznych bitwach, był przy Xięciu *Poniatowskim* do dnia jego skonu, a w Paryżu odebrał od Wiekopomnej i Błogosławionej pamięci Cesarza i Króla ALEXANDRA Igo, rozkaz, aby zwłoki tego Bohatera odprowadził do ostatniego schronienia. W r. 1819 wszedł w śluby małżeńskie z Różą z Zabielskich owdowiałą *Dulską*. (Czas).

Azja.— Jeden z dzienników angielskich donosi, że powstańcy z Oude wynieśli na tron dziesięcioletniego syna Królewskiego, i że ten przyrzekł trzyletnie uwolnienie od podatków.— Król Birmański oświadczył Kommissarzowi angielskiemu w Pegu, swe ubolewanie nad wypadkami w Indjach Wschodnich i dodał, że nie chce bynajmniej z nich korzystać na szkodę Anglików.— Jenerał *Havelock* wydał proklamację, nakazującą zatrzymywać jako zakładników wszystkich powstańców schwytanych z żonami i dziećmi. U jednego z Nabobów, znajdującego się przy Nena-Sahibie pod Lucknow, odbyto w domu rewizję i odkryto, że pozostawił cały swój harem. Jenerał *Neill* kazał strzedz takowego, i zawiadomił Naboba, że los jego żon zależeć będzie od traktowania kobiet angielskich przez powstańców Oude. Zdaje się, że to ostrzeżenie nie pozostanie nawet bez wpływu na Nena-Sahiba, który dotychczas nie darował życia żadnej kobiecie europejskiej. Gorzej od niego jednak postępuje Nabob z Fattigur, który kazał rozstrzelać, przed wylotem działa, niejakiego P. *Birch* z żoną i dwie inne damy, oraz nakłada 50 rupji nagrody, za każdego schwytanego Europejczyka.—Nabob z Ferrikabad miał ukryć w swym haremie kilka kobiet europejskich.— Jeden z Oficerów jazdy angielskiej, pisze pod datą 3go Września z Cawnpur, że wiadomości z Lucknow są pomyślne, i korrespondencja z załogą tameczną częsta. Załoga ta jest dobrego ducha, żywności ma podostatkiem, a zdaje się że przed 25m Września otrzyma odsiecz. Posiłki spieszące na pomoc twierdzy Lucknow liczą obecnie tylko 1500 Europejczyków, wzmocnione jednak będą między 12m i 15m Września. Lud coraz bardziej skłania się do Anglików, widzi bowiem że powstanie jest tylko mahometańskie, a z takiem nie chce mieć wspólnej sprawy. (St. Anz.)

Szanghae 29go Września. — Z Amoy donoszą, że *Pehkwei*, nowo-mianowany Gubernator kantonu, przybył po 4-miesięcznej podróży z Pekinu do Tschangschan, w prowincji Fuhkien. Jest chory, mimo to troskliwie wywiaduje się, przed przybyciem do kantonu, o środkach przez *barbarzyńców* przedsiębranych. Kommissarz *Jeh* wezwany jest do Pekinu, dla otrzymania od Cesarza nagrody za swe usługi. (St: Anz:)

Belgja. *Bruxella, 31go Paździer:.* — Za powrotem Króla z zamku w Ardennach, wszyscy Ministrowie podali się do dymissji. Powody tego kroku nie są wiadome. Nie wiadomo także, czy Król zadość uczyni ich prośbie. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 31 Paźdz:.* — Kwestja rozbrajań zyskuje coraz więcej ważności. Okólnik Ministra wojny, powołujący z początkiem 1858 r. zamiast 80,000 tylko 40 ludzi pod sztandary, codziennie jest spodziewany.— P. *Bourqueney*, Poseł Francuzki w Wiedniu, przybył wczoraj do Paryża.— Fregata *Cacique* ma przewieźć 3 Listopada Marszałka *Randon* z Marsylji do Algieru.— Niechcąc, aby Tulon i Brest uskarżały się na faworyzację, Minister marynarki, postanowił aby pierwsza dywizja eskadry ewolucyjnej pod rozkazami Admirała *Trehouart*, przezimowała w Tulonie, a druga pod Kontr-Admirałem *Lavaud*, w Breście.— Uroczysty pogrzeb zwłok Jenerała *Cavaignac*, odbył się dziś w południe, w zupełnym porządku. *Monitor* dzisiejszy, donosząc o skonie Jenerała, dodaje, że zmarły wyświadczył wielkie usługi sprawie porządku, i że skon jego żywo opłakiwany będzie. — Wody rzek Allier i Loary, wróciły już zupełnie do swego koryta. (N. P. Z.).

Szwecja i Norwegja. *Sztokholm 1 Listop:.* (w. t.).— Propozycja Królewska, dotycząca swobody religijnej, wczoraj wieczorem została przez stany: szlachecki, duchowny i chłopski, odrzucona, a przez obywatelski przyjęta. Duchowni i chłopi odesłali na powrot propozycją do komitetu praw. Zdaje się, że projekt ten nie przejdzie w ciągu bieżących posiedzeń. (St: An:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bronikowski Józ: Ob: z Ostrowi nr 625; Badowski Marceli Oby: z Zambrówka nr 614; Bonisławski Zyg: Ob: z Witebska nr 414; X. Kamiński Rajm: Pleban z Kaszewic nr 625; Mieczyński Fel: Oby: z Pabianic nr 556; Plater Adam Hr. z Witebska nr 414; Zachert Wilh: Oby: z Zgierza nr 570.

Przyjechali koleją żelazną: Butrymowicz Xawery Ob: z Paryża nr 634; Dembiński Wład: Rad: Hono:, Młodszy Pomocnik Naczel: Wydz: w Kancell: Xięcia Namiestnika, z Paryża; Majewski Alex: Patron Tryb: z Paryża nr 466; Saburow Elżbieta Żona Jene:-Lejt: z Paryża; Zawisza Jan Ob: z Paryża nr 413.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła stopni 6.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 1.

TEATR WIELKI. Dziś, *Korsarz*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Rodzina Lamberta.*—*Łobzowianie.*

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Wolno drukować d. 24 Paździer: (5 Listopada) 1857 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.